

# GAZETA KRAKOWSKA

## № 41.

Z KRAKOWA DNIA 23 MAIA 1819. ROKU W NIEDZIELĘ

Z Peterzburga d. 14 Kwietnia d. k.

Najlaskawiej mianowani zostali: Marszałek dworu Xże Tiufiakia, naczelnym dyrektorem widowisk teatralnych i muzyki, Kawalerem orderu S. Włodzimierza 4tej klasy wielkiego krzyża. Zostający przy dworze w obowiązku Marszałka dworu, Rzeczywisty Radca Stanu, Narzyszkio, Marszałkiem dworu, Szambelan 4tej klasy Wasilczyków koalszym, z rozkazem zasiadania w kantorze stażni dworu i pensyją do tegoż urzędu przywiązaną. Kurator Moskiewskiego wydziału edukacyjnego, Rzeczywisty Radca Stanu, Xże Obolenński; Kamerherowie 4tej klasy: nadzwyczajny Posel i Minister Pełnomocny w Minchen Hrabia von der Pahlen, Mistrz obrzędów Hrabia Laval, i zarządzający wszystkimi wydziałami assygnacyjnego banku Państwa, Xiążę, Chowański, Radcami Tajnymi. Xiężniczka Zofia Wiazemska i Xiężniczka Barbara Galiczynówna, wnuczka Xiążęcia Galiczyna Jenerała piechoty, mianowane freylinami dworu NN. Cesarzowych. Rzeczywisty Radca Stanu, Bayków, należący do kolegium

Państwa spraw zagranicznych, mianowany Kamerherem dworu Jego Cesarskiej Mości, mając zostawać nadal, jak teraz, przy Radcy Tajnym Senatorze, Nowosilcowie, dla szczególnych poleceń. Przeszani do kolegium spraw zagr. obywatel Gubernii Podolskiej, Fryderyk Starzyński, został Kamerherem dworu Jego Cesarskiej Mości.

Dnia 7 t. m., po mszy S., w pałacu zimowym, miał szczęście otrzymać postuchanie u Jego Cesarskiej Mości i NN. Cesarzowych, przybyły tu Minister Elektora Hessen Kasselskiego, Jenerał Ochs. Po tem otrzymał audyencyją pożegnania u N. Cesarza i NN. Cesarzowych, Sekretars poselstwa Pruskiego, Baron Mahlzahe.

Dnia 9 t. m. zrana, zaczęła iść kłana Niewie, a z południa obficie płynąc zaczęła, i most podjęto: nazajutrz zaś dnia 10 rzeka ta zupełnie od lodów wolną była.

w Ruskim Inwalidzie z dnia 13 b. m. czytamy: „Doniesiono było dawniej w Ruskim Inwalidzie, o szkole Petersburskiej sierot żołnierskich, w roku prze-

szłym urządzoney dla 100 uczniów, według systematu Lankstra. Za przyjemny dla siebie poczytuję obowiązek, uwiadomić szanownych spółziomków, że w Kiowskiem oddziale sierot żołnierskich, systema to wprowadzone zostało w roku 1817ym; że ze sposobu tego uczenia korzysta 1800 dzieci; że ta metoda, oprócz czytania, pisania i arytmetyki, zastosowana jest tam do grammatyki Rossyyskiego języka, katechizmu, historii świętej. Starsza zatem jest szkoła Lanksterka Kiowska od Petersburskiej, a co do liczby uczniów daleko znakomitsza, i w przedmioty wykładane obfitsza, a tem samem zasługuje na szczególniejszą uwagę wszystkich miłośników osoblności oyczystego kraiu. Przez staranie JW. Mikołaja Mikołajewicza Kajewskiego, i JW. Michała Fedorowicza Orłowa, zakład ten doprowadzony został do takiego stopnia doskonałości, że widzieć go i nie bydź zachwyconym, byłyby dwa wyobrażenia zupełnie sobie przeciwne.,, S...

— D. 18 —

Dnia 15 t. m. o godzinie 10tej zrana, była na placu zamkowym wielka parada, którą N. Pan dowodził osobiście w towarzystwie W. X. Mikołaja. Woyska te różney broni złożone z pułków gwardyi, iako też z pułków, które z okolic przybyły, przeciągały potem przed Jego Cesarską Mością. Postawa piękna, dokładność w wykonywaniu obrotów, i piękność koni zadziwiały licznie zgromadzonych widzów.

Wychodzący tu w języku Polskim Ruski Inwalid zawiera: „iż dnia 14 b. m. Najjaśnieyszy Pan z kilku Jenerałami oglądał drukarnię woienną, a razem uszczę-

śliwił obecnością swoją redakcyą pisma naszego. — Najłaskawszy Monarcha raczył minut kilka zatrzymać się w pracowni naszej.,,

Hrabia Santi, rzeczywisty Szambelan i Ober-Prokurator 8go Departamentu Rządzącego Senatu, został Radcą Tajnym i Senatorem.

Gazeta Senacka z dnia 19 Kwietnia ogłosiła Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu dnia 13 Marca 1819 wydany w brzmieniu następującem: „Przeyszawszy przedstawiony Nam przez Rygkiego Woiennego Gubernatora projekt nowego podziału Gubernii Kurlandzkiej na Oberhauptmaństwa, i znajdując ie odpowiadającym równie miejscowemu położeniu, iak i ludności tej Gubernii, rozkazujemy:

1) Gubernią Kurlandką podzielić na pięć oberhauptmaństw: Zeburskie, Mitawskie, Tukkumskie, Goldyngskie i Hasenpotskie, z których każde będzie miało w sobie dwa hauptmaństwa. — 2) W których miejscach mają bydź oberhauptmańskie i hauptmańskie sądy, oraz, z iakich parafiy składać się będą hauptmaństwa, przyłącza się tu lista. — 3) Dla powiększenia policyynego dozoru i łatwiejszego dostrzegania przechodu towarów, oddzielić od Gubernii Wileńskiej do Kurlandzkiej pas ziemi, w którym leży miasteczko Połonga, z należącemi do niego gruntami i włościami, a w którym to pasie podług uczynionego Nam od miejscowey zwierzchności doniesienia, nie liczy się więcej nad 500 dusz, a idzie wielka droga z Prus do Kurlandyi. Potrzebne zaś z okoliczności przyłączenia pasa tego odiedney Gubernii do drugiey rozporządzenia i wewnętrzne urządzenie mieszkańców, pole-



cie Rygskiemu Woïennemu Gubernatorowi, któremu karta Kurlandzkiej Gubernii, podług nowego iey podziału, przesłana będzie od sprawującego Ministerium policyi. — Około wykonania tego Rządzący Senat nie zaniedba uczynić potrzebnych rozrządzeń.

*Ze Lwowa d. 12 Maia.*

C. K. Rząd krajowy ogłosił poniższy  
O R O L N I K

względem zaprowadzenia prowizoryum podatku gruntowego.

Aby poniekad zaradzić niedogodnościom, które w terażniejszym wymiarze podatku gruntowego zachodzą, a częścią z niedokładnego początkowo ułożenia katastru podatkowego, częścią zaś z odmienionych przez dłuższy ciąg czasu stosunków wypływają, raczył Najjaśniejszy Pan mocą oznajmioney listem Wysokiego Ministerium z dnia 14 z. m. naywyższey uchwały z dnia 8 Lutego r. b. rozporządzić zaprowadzenie nowego prowizoryum podatku gruntowego, które tak długo trwać będzie, dopoki przez uchwalony naywyższym uniwersałem z dnia 23 Grudnia 1817 powszechny kataster, stałe urządzenie nastąpić nie będzie mogło. — Względem tego prowizoryum podają się przeto do powszechney wiadomości i zachowania przepisy następujące: §. 1. Do podatku gruntowego pociągają się: A. Właściwe przychody z gruntów. B. Pożytki z budynków. C. Użytki z urbaryuszów i dziesięcin. §. 2. Przy wyrachowaniu właściwych przychodów gruntowych, biorą się za podstawę rezultaty przedsięwziętego w następności naywyższego uniwersału z dnia 12 Kwietnia 1785 pomiaru gruntów i wyrachowania przychodu z onychże. — §. 3. Te

rezultaty podpadną atoli sprostowaniu co do wszystkich odmian, które od owey epoki w osobie właściciela gruntu, w obwodzie posiadłości gruntowej i w gatunku uprawy gruntów pozachodziły. §. 4. Budynki, jeżeli nie są położone w miejscach, gdzie w powszechności iako czynsz przynoszące uznanemi zostają, podpadają odpłacie podatku drogą klasyfikacyi, przy której miany jest wzgląd na różnicę materiału budowniczego, na obwód budynku i na należące do niego budynki przyboczne, na jego przeznaczenie, tudzież na większą lub mniejszą ludność miejsca, w którym budynek położony jest §. 5. Jeżeli zaś budynki położone są w miejscach, gdzie za czynsz przynoszące poczytanemi być mogą, tedy podpadają odpłacie podatku według rzeczywistego lub podobnego do rzeczywistości przychodu czynszowego, wszelako z słusznym względem na koszt utrzymania. §. 6. Przychody z urbaryuszów i dziesięcin wyrachowują się drogą własnych zeznań przez upoważnionych do tego właścicieli gruntów, kopalni, woytostw lub dziesięcin. §. 7. Takowe zeznania czyli fassyie mają atoli podawane być rzetelnie i sumiennie, podpadają ścisłej kontroli, a staiony w nich użytek z urbaryuszu lub dziesięciny, nie może już więcej żądanym być w przyszłości. §. 8. Wyrachowanie właściwych przychodów gruntowych, klasyfikacye budynków, i wyrachowanie przychodów zdomów mają pod przewodnictwem Urzędu Cyркуłowego uskutecznić owe Zwierzchności, które do uskutecznienia uniwersału względem regulacyi podatków z dnia 12 Kwietnia 1787, iako zwierzchności przewodniczące ustanowione były, §. 9. Zakres ich-

działania rozciąga się na cały obwód Powiatu, który im podówczas był wyznaczony, chyba gdyby szczególniejsze stosunki odmiany wymagały. §. 10. Mają postępować sobie według dokładnych instrukcy, które im oraz dla stosownego dopełnienia tey czynności wydane zostaną. §. 11. Fassye przychodów urbaryalnych i dziesięcin mają tyczące się Dominia, tudzież posiadacze gield i dziesięcin złożyć w przetożonym Urzędzie Cyrkutowym, a to ściśle według przepisu i kształtu, iakie im wraz oznajmionemi zostaną, przy tem zaś dotrzymać ściśle termin wyznaczony. §. 12. Do uskutecznienia tych rozporządzeń ustanowiona będzie osobna Kommissyia prowincjonalna dla całego obwodu Prowincyi, którey rozporządzenia tak Urzędy Cyrkutowe, iako też Zwierzchności gruntowe, tudzież Magistraty i wszyscy Obywatele, dopełniać mają.

We L. wowie d. 6 Maia 1819.

(Następują podpisy.)

Z Włoch d. 2 Maia.

NN. Cesarstwo Austriacy opuścili d. 26 zm. Rzym i udali się do Neapolu, gdzie d. 27 przybyli. N. Król obu Sycylii z Xiążętami i Xiężniczkami swey Rodziny wyjechał przeciw NN. Gościom do Mola di Gaeta, gdzie razem zanocowali. Przy wieździe do tey stolicy tłumy zgromadzonego ludu w ulicach i na placach witały radosnemi okrzykami NN. Cesarstwo. Nazajutrz odwiedzili NN. Cesarstwo królewskie muzeum Burbonow, a d. 29 przyjmowali wyższych officerów woyska Królewskiego, Radców stanu, Damy i kawalerów Dworskich, i obecnych w Neapolu zagranicznych postów. NN. Cesarstwo gleszą się na najlepszym zdrow. Podczas po-

bytu swiego w Rzymie pomiędzy innemi instytutami odwiedzili także Kollegium propagandy, w którem sposobi się mł dzieź z wszystkich części na missyjonarzów, i Akademią pięknych kunsztów S. Apolinara, w której pozwolili zapisać się za honorowe członki, iak niegdy Maryia Teressa, Józef II. i Leopold II. Za NN. Cesarstwem d. 27 udali się z Rzymu Xięstwo Jchmość Sascy także do Neapolu, a Arcy-Xże Jmc Palatyna Węgterski d. 28 wyjechał ztamtąd do Florencyi.

W Neapolu pracują ciągle nad Xięzą ustaw cywilnych, która w dniu imienia Króla d. 30 b. m. ma być ogłoszoną.

Zdać się być niewątpliwą rzeczą, iż obie bliźnie córki Króla Sardyńskiego (Maryia Teressa i Maryia Anna urodzone w Rzymie d. 19 Września 1803) zaślubione zostaną, jedna z Królem Hiszpańskim, druga z synem Xiężny Łukieiskiej, Infantki Hiszpańskiej Maryi Ludwiki.

Z Paryża d. 5 Maia.

D. 3 b. m. obchodzono tu była rocznica powrotu Króla. Muncypalność udała się w uroczystym orszaku do Kościoła katedralnego na nabożeństwo, a ztamtąd do zamku dla złożenia Królowi swych życzeń. Król przyjmował życzenia od obu izb, Ministrów, woyskowych, władz, i t. d. W wieczor były gmachy publiczne oświecone.

Monitor zawiera względem uwolnienia od 1go Maia gazet od cenzury, co następuje: Wydawcy gazet i dzienników odpowiedzialnemi są odtąd za umieszczane w nich artykuły; wszelako ustawa z d. 30 Grudnia 1817 podług której żadne pismo bez pozwolenia Rządu nie może być wydawane, zostaje w swej mocy.



Tenże dziennik zawiera długi artykuł względem sprawy spiskowych przeciwników N. Cesarzowi Rosyjskiemu w Brukseli, w którym wyraża: Z zadziwieniem postrzegamy, iż sąd tamtejszy poważał się użyć potwarczego twierdzenia względem Rządu Francuzkiego. Buchoz nie zostawał nigdy w związkach z Rządem Francuzkim, o czem przekonywała częścią dwa jego listy, które pisał do Ministra polityki, polecając mu się jako Hrabia Buchoz, częścią pismo Ministra spraw wewnętrznych względem niego do posła Francuzkiego w Brukseli. Zresztą sam Buchoz w obronnym swoim piśmie pod d. 15 Marca r. b. oświadcza, iż nigdy nie był agentem ani Niderlandzkiej, ani Francuzkiej, ani też Rosyjskiej polityki.

Dotychczasowy Dziennik handlowy jak tylko od cenzury uwolniony został, przybrał zaraz dawny swój tytuł: *le Constitutionnel*.

Dziennik Mincwa zawiera list Izraelity z Montpellier, w którym żałuje się, iż Xięża Katolicycy obie jego najstarsze córki, jedna 18, druga 16 lat mające, gwzłtem z jego domu porwali, i w publicznem ustanowieniu umieścili, gdzie ochrzczone zostały, i że nadaremnie wzywał pomocy od władzy miejscowej.

Minister wojny wydał rozkaz do uzupełnienia jazdy, artylerzystów i inżynierów. Pułk ciężkiej jazdy składać się będzie według tego rozkazu z 140 ludzi, lekkiej jazdy z 360, artylerji pieszej z 450, konnej z 275, batalionu pontonierów z 250, a pułk inżynierów z 610 ludzi.

W Hawrze znaleziono przed niejakim czasem na poddaszu umarłego Kowala,

nazwiskiem Bourguignon, na którym od 6 lat mieszkał, i wszystkie jego sprzęty znajdowały się w drewnianej skrzyni. Domyślają się, iż umarł z głodu, gdyż od dawnego czasu nie żył tylko wodą i chlebem. Przy otworzeniu skrzyni znaleziono ją pieniędzmi napełnioną, do których odebrania powołanemi są nieznanomi jego sukcesorowie.

Niektóre osoby, które dobrowolnie z Francji się oddaliły, i znajdowały się na polu przytułku, powróciły teraz do Francji.

Pisma tutejsze donoszą, iż pewna kobieta urodziła w tych dniach dwoje dzieci, z których jedno jest białe, drugie czarne.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 1 b. m. podane znowu zostały trzy prośby dotyczące się urządzenia gwardji narodowej. Z powodu pomnażających się zewsząd takowych próśb, rzekł P. Puy-maurin, że już czas jest, aby coś względem nich wyrzec. Okazują one sztuczne jakieś dążenie i delikatnie wyrachowany mechanizm. Podobnymże sposobem w roku 1792 upadła Francja, i jeden z najsławniejszych naszych członków (Lafayette) poszedł na wygnanie. Owe prośby, które umiano na gminach wymóżyć, stały się przyczyną wielkiej rewolucyjnej zbrodni; one to zrzuciły dziesiątkowanie Zgromadzenia narodowego, 18 Fructidora, i 1 Vendemiare. Czas już położyć koniec tej zdrożności, i takie tylko przyjmować prośby, w których wyrażone są słuszne skargi uciskanych przeciw ucieżcom. Przed niejakim czasem podano prośbę, aby Królowi odjąć prawo mianowania sędziów pokoju i prezydentów miast; teraz

żądaia, aby gminy obierały officerów i podofficerów gwardyi narodowej. Nie jestże to nadwężenie zasady, mocą której Król jest naczelnikiem wojska; a gwardya narodowa nie należyż do wojska? Mamyż zwrócić się do czasów Henriot i Santera? Żądam przystąpienia do dziennego perządu względem podobnych prośb. — Wniosek jego odrzucony iednak został i 3 powyższe prośby odesłano do Ministra spraw wewnętrznych. — Tegoż dnia i następnych trudniła się izba roztrząsaniem projektu o dziennikach. Po długich i żywych sporach przyjęty na koniec został d. 4 pierwszy artykuł w następującej osnowie: „Właściciele czyli wydawcy dzienników lub peryodycznych pism, całkowicie lub w części polityczney osnowy, które codziennie lub częściej iak w miesiącu lub nieregularnie są wydawane, obowiązani są: 1) podać oświadczenie w którym wymieniony będzie przynajmniej ieden właściciel lub wydawca odpowiedzialny, wskazać iego mieszkanie i drukarnią, w której pismo wychodzić będzie; 2) złożyć kaucyją, która w departamencie Sekwany (Paryżu), i departamentach Sekwany i Oazy, i Sekwany Marny. Oznaczoną jest na pisma codziennie wychodzące 10,000 Fr. a niecodziennie przez połowę. W reszcie departamentów w miastach mających przeszło 50,000 ludności oznaczona jest kaucyja za pisma pierwszego gatunku 2500 Fr. w miastach pomniejszey ludności 1500 Fr. a od drugiego gatunku pism połowę powyższych kwot. Kaucyja może być złożona w papierach rządowych. — Następne 11 artykułów projektu będą niebawnie roztrząsane. — Do sporów względem tego projektu mieszane

są często żarty. Jak n. p. P. Constant proponował, aby na poczmistrza, który za niedba wystać dziennik naznaczyć karę od 6 do 12 miesięcy więzienia i zapłacenia 3 do 10,000 Fr. P. Chauvelin mówił o dziennikach zupełnie w duchu Angielskim. Sądził, że nie słusznie nadaią dziennikom wielką konstytucyjną ważność naznaczaia im wielką rolę; czynią je nie iako tronem i sędzią; wynoszą je nad ustawy i nad Rząd; nadaia im władzę, której nigdy nie miały i mieć nie powinny. Postąpiono dalej ieszcze i wprowadzono niebezpieczeństwo dzienników z początkowego ich źródła. (To uczynił P. Lainé) Takim niebezpieczeństwem zastraszyć tylko można ludzi dzikich, którzy zawięzią społeczność, ale nie polerowny Rząd, iakim jest Francuzki, który oswobodził dzienniki od cenzury. Odtąd pomnoży się lub pomniejszy ich liczba; lecz nigdy nie będą wiecey, ani mniej iak dawniey szkodliwemi. Owszem większa ich nawet liczba, rozmaite msteryie i duch który im przewodniczyć będzie, staną się tem większem bezpieczeństwem dla społeczności, ponieważ wieczna ich sprzeczka trzymać zawsze pomiędzy niemi będzie wagę. Dziennik w niebieskim, pisać będzie przeciw dziennikowi w białym papierze; w krótcie przyzwyczajemy się do tey sprzeczki i wcale na nią zważać nie będziemy, i t. d. — P. Constant wyraził ieszcze w swey mowie: „Jedyny sposób zapobieżenia zachwatości dzienników jest wolność. Zachwatość przypuszcza samowolność; zaś wolność opiera się na ustawie. Dzienniki nie są rozprawami filozoficznemi, ale tylko wskazującami nadużycia i samowol-



ne czyny...

Uczyniono niedawno uwagę, iż ultra-  
rojalisci w obu izbach nie mieszają się  
wcale od niejakiego czasu do obrad. Pi-  
sarze ich rozwiązują teraz tę zagadkę.  
Znany P. Castelbaiać oświadczył, iż od-  
rzucenie wniosku Barthelemy i mianowa-  
nie nowych Parów przywiodło do tego  
prawdziwych przyjaciół Monarchii, że  
zważać musieli o dobru publicznem, że  
w początkach mieli zamiar wniesienia  
wyroku oskarżenia przeciw Ministrom;  
ale przekonawszy się, iż takowy wyrok  
nie przeydzie, postanowili zatem nie przy-  
kładać się do ustaw, które nie są w du-  
chu Monarchicznym ułożone i t. d.

#### Z Brukseli d. 6 Maja.

Królewic nasz Fryderyk przedsię-  
wziąć ma w przyszłym miesiącu podróż  
do Włoch, w towarzystwie jednego z Kró-  
lewiców Pruskich.

Dwadzieścia osób, które świadczyć  
miały w sprawie o zamach na życie  
Xcica Wellingtona, pojechało teraz do Pa-  
ryża,

Spiskowi przeciw N. Cesarzowi Ros-  
syjskiemu Berth, Lacroix i Buchoz odwo-  
łali się przeciw wyrokowi sądu kryminal-  
nego do sądu kassacyjnego.

Ułożono projekt wybicia nowego ka-  
nału przez północną Hollandyją, na któ-  
rym okręty z portów Belgii doptywać bę-  
dą mogły do samego Amsterdamu. Rząd  
Amsterdamu dla uskutecznienia tak wa-  
żnego dla tego miasta dzieła, zaciąga po-  
życzkę 1 mill. Zh. do której Król 200,  
000 Zh. dał.

Druga izba Stanów jeneralnych za-  
trudnia się szczególniej projektem do u-  
stawy względem nowej opłaty od kawy  
i cukru. Podług projektu, oprócz dawnej

opłaty po 1 Zh. od 100 funtów w prow-  
dzanicy do kraju kawy, płacone byź ma  
na przyszłość po 10 Zh., a od znajdują-  
cej się teraz do wewnętrznej potrzeby w  
kraju kawy ma byź zaraz po 5 Zh. zdo-  
żonych. Wielu członków sprzeciwia się  
temu projektowi; z Antwerpii i innych  
miast nadeszły także prośby przeciw-  
niemu.

#### Z Sztokholmu d. 4 Maja.

Pomiędzy nowemi Szwedzko-histo-  
rycznem. malowidłami widzieć teraz mo-  
żna obraz z rozkazu Króla przez Nadwor-  
nego Malarza Hulgren zrobiony, 5 łokci  
szeroki, a 4 wysoki, wystawiający ode-  
branie kontrybucyi od miasta Paryża przez  
Szwedów pod Regnerem Lodbrok w wieku 9  
pod panowaniem Karola Łysego, a mia-  
nowicie przysięgę Mężów północy na swo-  
ie tarcze i Bogów po odebraniu 7000  
grzywień srebra, że więcey jako nieprzy-  
jaciele nigdy do Francyi nie wniyda.

W roku zeszłym wyszło w Szwecyi  
362 Xiążek drukowanych, których jeden  
exemplarz podług ceny Xięgarskiej wyno-  
si 241 talarów bankowych. Pomiędzy  
niemi znajduje się 271 pism oryginalnych,  
a 91 tłumaczonych. — Mesiada Klopstoka  
znalazła także w Professorze Bildstein i  
proboszczu w Schonen, tłumacza na język  
Szwedzki, której wyszła już z druku pieśń  
pierwsza. — Względem wyszłej z druku  
nowey Xięgi śpiewów Kościoła Szwedz-  
kiego niema żadnego przymusu; wolno  
każdey gminie używać nowych lub daw-  
nych śpiewów. Dozwolono iż wszyskiem  
w kraju drukarniom drukować, pod wa-  
runkiem iedynie, aby cena arkusza 2/3  
szeląga nie przechodziła. Jakóż drukuje  
się teraz w 10ciu w roznych w kraju miey-  
scach.

Z Handu d. 7 Maia.

Z cicheści iaka od nieciakiego czasu o Sandzie panuje, wnosili niekórzy, że już umarł; lecz z pewnego źródła odebraliśmy tu teraz pewną wiadomość, że nie tylko żyje, ale nawet wyszedł z niebezpieczeństwa. Wyzdrowienie iego i wypadek ztąd zwracają zatem podwoyną ciekawości ale wypadek nie tak prętko nastąpi, gdyż niemożna wiedzieć czyli w zdrowym stanie będzie skłonniejszym do wyznawania prawdy, iak w chorym. — Rodzina Kotzebue opuściła Mannheim i udała się do Rewlu. Onegdaj przybyła do Frankfortu, a wczoray w iednym 6cio konnym idwoch innych powozach przejechała przez nasze miasto. Oprócz wdowy i młodszych iey dzieci, składa się ona z Podpułkownika Kotzebue i iego żony.

Z Karlsruhe d. 6 Maia.

Wczoray przywiózł tu Rossyyski Goniec zezwolenie Cesarza Alexandra na zaślubienie Xiężniczki Szwedzkiej Zofii, ktorej jest opiekunem, z Margrabią Leopoldem Badeńskim. Zaręczenie nastąpi zatem d. 21 b. m., a zaślubienie d. 20 Czerwca w dniu imienia wdowy Margrabin.

W. Xże poczynił wiele ograniczeń w wojskowości; rozpuścił wiele żołnierzy na urlop, dla dopomożenia robót rolniczych, zaiósł wszystkie straży, które tylko dla parady lub honoru stały, i zostawił tylko przy kaszach publicznych. Nawet Jeneralowie nie mają straży. — Do zaprowadzenia nowej oszczędności należy także rozpuszczenie zwierzyńca. Kilka set ieleni, które chowane dotąd były w bażantarni wypędzono do lasów. Zwierzenta te nie mogą iednak zapomnieć dawnego swojego siedliska, z którego musiano je gwałtem wypędzić, tak, iż 8 do 10 z

nich błakają się ciągle około murów zwierzyńca i zbliżają się do przeiażdżających. Codziennie zawożą im do odlegley okolicy lasu furę chleba. Oblaskawiony biały ieleń zrobił sobie nawet otwór do zamkowego ogrodu, przepędza tam nocy, a rano biegnie za furą z chlebem do lasu. — Upadły d. 28 Kwietnia wielki śnieg w kraju Badeńskim, a potem nastale mrozy, nie szkodziły iednak winnicom, ponieważ przez codzienne podkadzanie wstrzymano ich rozwinięcie.

Pracują teraz nad planem do sprowadzenia Renu między Strazburgiem Mannheimem, przez co uzyskanych i powiększonych wiele wysp zostanie.

D. 29 Kwietnia izba pierwsza, a d. 2 Maia izba druga Stanów Badeńskich podały W. Xciu na uroczystych posłuchaniach adresu podziękowania.

D. 30go Kwietnia izba pierwsza trudniła się przepisem swojego postępowania. W drugiej była mowa o zniesieniu pańszczyzny, o zamianie dziesięciny na inną opłatę, o wolności handlu w krajach związku Niemieckiego, o nowym edyktie względem prawnych stosunków stanu i właścicieli ziem, o zaprowadzeniu publicznego sądownictwa, sądu przysięgłych, i t. d. O wszystkich tych przedmiotach złożone zostały na stole Prezesa wnioski na j. ismie. — Na wczorayszem posiedzeniu między innymi Deputowany Lotzbeck rozwinął podany w d. 30 Kwietnia swoy wniosek względem wolności handlu w Niemczech. Kommissarz W. Xcia Winter wpiósł projekt do ustawy względem urzędzenia gmin, który izba kazala wydrukować i pomiędzy członki rozdać — Dziś naradza się też izba w swoich wydziałach, a jutro mieć będzie publiczne posiedzenie.



DO D A T E K

DO N<sup>Y</sup> 41.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23 MAIA 1819 ROKU W NIEDZIELĘ

— 2 Krakowa —

Dzień nader pogodny 19 Maja uwieńczył festyn Maiowin liczney Młodzieży Szkoły Gymnazyalney Rzeczypospolitey naszey, sterem światłych prowadzoney Mistrzów, którzy chlubne nazwisko Jagiellońskiej Świątyni Nauk, swoim niezmordowan m usiłowanem w oświeceniu Młodzieży z uroczyszcząją ku stawie Narodu. Dzień ten rozrywki uczniów, przechadzką do przyjemney z lasu i okazałych gmachów Eremitalnych XX. Kamedulów włości Bielan, i tamże odbył się mające przez Młodzież obroty, na wzor Marsowych, zwabiły ku świetniejszemu obchodowi swojemu liczną Publiczność z Stolicy w okolicę Bielan, która w części składając się z Rodziców wdzięcznych Nauczycielom za prowadzenie swych dzieci, w części ciekawych widzów niosących zdanie o postępie Młodzieży tak w naukach, obyczajności, iak innych ćwiczeniach ubocznych, w obrotach i miżujących walkę, odniosła z widoczną korzyścią młodzi studentów swe zadowolenienia. O godzinie 5tej z Bielan Kapella Janczarska dawney Gwardyi

Obywatelskiej tuteyszey Stolicy odezwała się na czele uszykowaney młodzi Gymnazyalney na ulicy Stey Anny przed Kolegiami, która już napelniona ludem okazała z siebie wystawiała widok. Po krótkiej Przemowie Rektora Gymnazjum W. Himonowskiego do uszykowaney Młodzieży pod Naczelnictwem Professorów zostająca, wyniesiono Szasadary w Gierlandy przybrane Szkolne i przyjemną Ouverturą Muzyki zagajona Młodzież rozpoczęła Spiew festynu przez Ur. Boguckiego Professora Gimnazjum napisany z sprzyjającego thema:

*Eja! juvenus modesta Scholarum  
Spes Patriæ atque decus Præclarum,  
Huc adeste convolate,  
Diem festis celebrata.*

*Majales! Majales!*

Marsz z Lodoiski wyprowadził Młodzież z murów Miasta, i ulicą wiśnią i Smoleńskiem za Rogatki, a śpiewy połączone z muzyką do miejsca oznaczonego Bielan około 7mej godziny ją zaprowadziły, gdzie W.X. Marczyk Proboszcz Parafii S. Mikołajia Professor i Katecheta Gimna-

zwały czekał tuż z Mszą Świątą na przyby-  
wające Roty w świątyni XX. Kamiedulów.  
Po skończonej offerze S. przy Himnach  
uczniów odbytey, rozwinąwszy Nauczycie-  
siele Szyki w różne oddziały, dali znak do  
zabaw, które w przemian w różny spo-  
sob przy huczney Janczarskiej i stósow-  
ney muzyce rozpoczęła Młodzież. W oka  
mgnieniu Włość Bielany Eremitarnią wy-  
stawiająca, stała się obszernym i nayprzy-  
jemniejszym z położenia swego obrazem;  
niezlizcone liczba, oboicy Płci Widziów,  
mnóstwo poiazdów, iezdzców, nader oka-  
zały stawiwały widok. Tam pędzał Ama-  
tora znalazłby był dla siebie obszerną  
przestrzeń! Około gey z południa, a dwóch  
godziennym spoczynku i zasięku, na werbel  
bębna uszykowana Młodzież za wskaza-  
niem obrotów przez Ur. Kosickiego Pro-  
fessora Gimnazjum, rozdzielona na dwie  
Partye, uderzyła w przyjemnych mane-  
wrach na siebie; zbliżywszy się do siebie  
partye i zachowując nayprzyzwoitsze  
względnie siebie stosunki w walce, okaza-  
wały zręczność, dowcip i odwagę. Go-  
dzina na ostatek óta była przeznaczoną  
do powrotu; uszykowana, przy odgłosie  
bębnów i muzyki Młodzież, powracała trak-  
tem napętanym Gminem wiejskim, po-  
jazdami i iezdzcami przez Przegorzały ku  
Zwierzyńcowi, gdzie zbliżywszy się do  
Pomników, ku smutney pamięci osiero-  
działych z oyczystey ziemi Weysk Pol-  
skich pod dowództwem ś. p. JO. Xcia Pe-  
niatowskiego naczelnego Wedz Roku 1813<sup>o</sup>  
miepczem zwyciężkim od łona Matki od-  
dzielonych, a przez JO. z Xt Czartory-  
skich Ordynatową Zamoyską, Dameę wzo-  
rującą cnotami i Szlachetnością duszy wła-  
ściwey Polskiej Spartance, wystawionych,  
na znak przez W. X. Waliczko, Rektora

Kollegium S. Barbary dany, zastanowił się  
ten okazay Szyk Młodzieży: salutowano  
Sztandarami głązy pomnoze, a krótka prze-  
mowa wystawiająca cel tych pomników,  
ku nie ocenieney czci i cnotcia zgastego  
Wielkiego Wedza, rozczuliła Słuchaczów  
i wzbudziła winne temuż Bohsterowi Ro-  
du naszego tzy „, Młodzieży! Te ote głązy  
świerzą ubarwione darnią, przypominają  
nam przykry obraz oyczystny naszey ro-  
ku 1813, przypominają nam Cnoty i Wiel-  
kość Bohatera wieku naszego, utratę Jego  
niagdy dla ziemi nieodwetowaną Polskiej.  
Niestety! gdybyż nie gruba kiru powłoka  
zasłaniała śmiertelne zwłoki Jego, udarzo-  
ną nam napowrót dziełem Naywspaniał-  
szego z Monarchów Oyczynę, nauczał  
by was oceniać, bronić i wstawiać Onę  
Sława Jego Cieniom, sława ulegtych z  
Nim współbraci i towarzyszków Oręża,  
niech będzie wieczną w sercach naszych,  
niech żyje! „, potrzykroć z Salvami  
wykrzyknęła Młodzież niech żyja !!!  
Tuman wznoszący się, tentent koni, po-  
jazdów, i odgłos muzyki janczarskiej w  
prowadził w Miaste powracającą z festynu  
Młodzież; w defilowaniu otoczoną ludem  
około Pałacu JW. JX. Biskupa Dyacezyi  
Krakowskiej Woronicza, Senatorsa Króle-  
stwa Polskiego, wykrzyknęła po trzy kroć:  
JW. i Nayprzykładniejszy Pasterz Naczel-  
ny, Niech żyje! Grodzką ulicą i Ryn-  
kiem Głównym wśród okrzyków i okla-  
sków ukontestowanych z tak przyjemnego  
i obyczajnego zachowania się, stanęła u-  
szykowana w miejscu, z którego wyru-  
szyła z rana, okryła bluszczem Maiowym  
na znak obchodzin festynu. Po trzy razy  
powtorzonych Salvach Insigniami na wnio-  
sek W. Himonowskiego, Rektora Gimna-  
zjum: "Nayjaśniejszym i Naywspaniał-



szym Twórcą i Protektorem krainy Naszej, wdzięczne Szkoły, po trzykroć przy odgłosie muzyki i bębnow wykrzykniono "Niech żyją!!! JW. Prezes, Senatu Rządzącego, Mąż z Cnot i światła znakomity, Protektor Muz Oczyszczonych, Naczelnik Rządu z Naydostojniejszemi Członkami Senatu " Niech żyje! Niech żyją!!! JW. Rektór Uniwersytetu i dostojne Członki Akademii i Towarzystwa Przyjaciół Nauk Niech żyją! Niech żyją! Potych wykrzyknieniach odprowadziły Szkoły pełne wdzięczności zas użonego w usłudze Publiczney Rektora Szkół Gimnazyalnych W. Himonowskiego do pomieszkania Jego, przy wykrzykach radosych złożyły Insignia Szkolne, i rozeszły się nayskromniey iuż w wieczór późniy na łono Rodziców i na

spoczynek domowy.

8.

Darowawszy niegdyś rękopism dzieła meiego: *Wiadomości historyczno-krytyczne G. J. Mateckiego*, Księgarzowi i Drukarzowi Krakowskiemu, iuż to dla okazania mu moiey przychylności, iuż dla ułatwienia Publiczności nabycia tegoż i gdy po uyszczeniu wydania dochodzą mię narzekania na wysokość ceny, wynalazłem sposób zobowiązania wydawcy do zniżenia iey, na wynagrodzenie Jego Drukarni rękopisma dalszych Tomów oferując: zacyzm tenże przychylił się spuścić ią do 4z zlp. za obydwu iuż wyszłe dotąd za 6z zlp. przedawane Tomy t. i. za Liszy i Ilgi wspólem, oraz przedsięwziąć środki, aby ich za tę ilość dostać można było iak w Krakowie, tak w Warszawie, we Lwowie w Wilnie &c. Też cenę t. i. zlp. 21 za Tomstańdowi i na dalsze teży samey wielkości i z iednym koperstychem. — Das w Krakowie d. 22 Maia 1819.

Max. Erbsle Ossolinsk.

**DONIESIENIA**

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Podaje do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 11 b. m. w Biorze następnym dniu oprócz świąt Kontynowaą będzie Licytacya publiczna sprzedaży na dziedzictwo Domów Skarbowych murewanych w Mieście Krakowie położonych niżej wyszczególnionych stósownie do Uchwał Zgromadzenia Reprezentantów z dnia 30 i 31 Grudnia 1818 w Dziennikach Rządowych N. 6 i 7 ogłoszonych iako to:

1.	Domu przy Ulicy Gredzkiej pod Nrem	115	oszacowanego przez znawców przysięgłych na	zlp. 13,701.
2.	ditto	ditto	120	— — — 12,079
3.	ditto przy Ulicy Kanowney	ditto	124	— — — 5,485 g. 22.
4.	ditto	ditto	125	— — — 8,116 - 2zł.
5.	ditto	ditto	168	— — — 22,653
6.	ditto	ditto	171	— — — 7,628
7.	ditto	ditto S. Michała	194	— — — 7,155
8.	ditto przy Rynku Krakowsk.	ditto	262	— — — 16,466 g. 22.
9.	ditto w Zamku Krakowskim	ditto	142	— — — 670
10.	ditto	ditto	154	— — — 2,679
11.	ditto	ditto	155	— — — 4271
12.	ditto przy Ulicy Szpitalney	ditto	577	— — — 2,954
13.	ditto	ditto	594	— — — 6386

warunki celniejsze są następujące:

a. Połowa Summy z Licytacyi wypadley winna bydź zaraz po zatwierdzeniu Aktu do Kassy Główney wniesioną, druga zaś połowa pozostanie przy realności zalicytowaney, od której procent 5 od 100 płaconym bydź ma; wólno iednak będzie nabywcy i tę drugą połowę czy to zaraz, czy późniy w każdym roku złożyć za poprzedzającym wcześniem oznaymieniem.



b. Vadium stanowić będzie dziesiąta część summy szacunkowej, która przed rozpoczęciem Licytacji każdy chęć nabycia mający złoży, a alera najwyższej offercie iżącemu w ratę wrachowaną, innym zaś współlicytantem po ukończeniu Akcie zaraz zwróconą zostanie. O innych warunkach każdego czasu w Biórze Wydziału wiadomość udzieloną będzie. — W Krakowie. dnia 12 Maja 1819.

*A. Morbitzer.*

*Gadomski, S.*

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Królewsko - Bawarski Sąd Ziemski w Steinbach nad Innem w powiecie pod Dunkyskim, odezwa swą z dnia 30 Marca r. b. do Nru 1235 uczynioną zasięga wiadomości względnie pobytu Anny i Franciszki Rauseder Córkiach ogrodnika tamecznego od kilku lat ze Steinbach wyszłych, o których tyle tylko wiadomo, że jako służące wyjechały z Wiednia do Krakowa z Panem Hadeszmidt, C. B. Konsyliarzem Magistratualnym, który w roku 1809 w randze Konsyliarza legacyynego do Krakowa miał być przeniesionym. — Gdy Familia wspomnianych Dziewcząt w Steinbach zamieszkała, żadney dotąd wiadomości, ani o życiu, ani o miejscu pobytu nieodnosi, Wydział Policyi w Senacie w zadosyć uczynieniu wezwania Król. Bawarskiego sądu w Steinbach ninieyszem żądanie takowe do publiczney podaie wiadomości, wzywając wszelkie dotyczące władze równie jak każdego partykularnego, aby takaby mieć mogli wiadomość orzeczonych Dziewcząt Annę i Franciszkę Rauseder, takowey Wydziałowi Policyi udzieliłi. — W Krakowie d. 4 Maja 1819 r.

*Wozniakowski, Senat. P.*

*Konwiski, Sek.*

Dnia 1 i następnych Czerwca r. b. w Plebanii Państwa Beyśc Obwodu Miechowskiego, sprzedawane będą z wolney ręki za gotową zapłatę różne Ruchomości po ś p. Jm. Xięd: Plebanie Fran: Bussiere pozostałe, iako to: żyto, pszenica, ięczmień, groch, konie, kłacz z zębietami i stadnina, niemiey woły, krowy, trzoda tudzież, koczki, bryczki, wozy, sprzęta dowolne, suknie, bielizna, naczynie kuchenne, meble domowe, książki różne i naczynia fajansowe. Zyczący sobie takowe kupić zechcą się w terminie miejscu wyżej wyznaczonym znajdować.]

Ninieyszym podaie się do publiczney wiadomości, iż dom pod N. 91 92 w Klepańszu przy Krakowie stojący z Browarem, Ogrodem i wszelkimi zabudowaniami, z wolney ręki jest do sprzedania. Chęć nabycia rzeczzonego domu mający, o warunkach sprzedarzy u mieszkańca pod L. 373 przy ulicy Szczepańskiej w Krakowie dowiedzieć się może. W Krakowie d. 21 Maja 1819 roku.

Assesor Tryb. I. Inst. Wol. Niep. i S. neutr. Miasta Krakowa z Okręgiem. Wyrokiem tegoż Trybunału pod dniem 6 Marca r. b. 1819 Delegowany, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica narożna w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej w bok nowej Bramy pod liczbą 654 i 655 stojąca, JW. Antoniego Morbitzera Senatora Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem w iedney, a W W Sukcessorów ś. p. Balcera Hallera, wieloletnich w drugęy połowie, własna. W skutek wyżej powołanego Wyroku, za wspólnym zezwoleniem obydwóch stron zapadłego przez publiczną licytacyją dnia 16 Czerwca r. b. 1819 ogódnicie 10 z rana, w Domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 106 stojącym, przedstanowczo sprzedana będzie. Szacunek tey Kamienicy przez urzędową detaxacyją w summie 15,362 złp. 25 gr. jest ustanowiony, warunki sprzedarzy i kupna znajdują się u Delegowanego, które każdy chęć licytowania mający, w każdym czasie przyrzec może. W Krakowie d. 30 Kwietnia 1819 r.

*Woy. Głuchowski, As. Tryb. I. Inst. W. M. K.*

W Powiecie i Obwodzie Kieleckim Woiewództwie Krakowskim znajduje się kilka Folwarków mnieyszych i większych z wolney ręki pojedynczo na kilka lat do wydzierżawienia; kt by sobie życzył tey Dzierżawy, zechce się udać do Wsi Nieznanowice w szosnym świecie półtory mili od Miasta pocztowego Małogoszcza leżącey, a tam o koedycjach Dzierżawy zupełnie zainformowanym zostanie.